

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 297 (10 170)

Poznań, czwartek 30 grudnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Celem powszechny pokój i umacnianie stosunków ZSRR - USA

Odpowiedź L. Breżniewa na pytania dziennikarza amerykańskiego

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew udzielił odpowiedzi na pytania, amerykańskiego komentatora politycznego J. Kingsbury-Smitha. Oto tekst pytań i odpowiedzi:

Pytanie: Co chciałby pan przekazać narodowi amerykańskiemu z okazji Nowego Roku?

Odpowiedź: Nadchodzący rok jest dla narodu radzieckiego rokiem jubileuszowym. Jest to sześćdziesiąty rok istnienia państwa radzieckiego, które powstało pod znakiem doniosłego leninowskiego dekretu o pokoju. Chcielibyśmy więc, rzecz jasna, aby rok ten przyniósł nowe wielkie kroki na drodze utrzymania i utwardzenia pokoju, dalszego umocnienia pokojowego współistnienia jako jedynej rozsądnej, jedynej będącej do przyjęcia normy stosunków międzynarodowych.

Doświadczenie historyczne potwierdza, że oba nasze kraje, działając zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i uwzględniając odpowiedzialną rolę, jaką każda ze stron odgrywa we współczesnym świecie, mogą wnieść ważny wkład do sprawy pokoju i rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy.

Z przyjemnością korzystam z okazji, aby przekazać obywatelom amerykańskim serdeczne życzenia noworoczne we własnym imieniu i w imię

ni wszystkich narodów Związku Radzieckiego.

Pytanie: Czy mógłby pan wymienić najważniejsze, pańskim zdaniem, kroki, jakie mogą podjąć wspólnie ZSRR i USA w 1977 r. w interesie powszechnego pokoju i umocnienia stosunków radziecko - amerykańskich?

Odpowiedź: Myślę, że w tym względzie nasze państwa mogłyby uczynić bardzo wiele. Powiem tylko o rzeczy najważniejszej: opowiadamy się za tym, aby możliwie jak najszybciej zakończyć pracę nad radziecko-amerykańskim układem o ograniczeniu zbrojeń strategicznych na podstawie ustaleń, osiągniętych we Władystoku w 1974 r. Z naszej strony nie było, nie ma i nie będzie żadnych przeszkód w tej sprawie, która dotyczy całej ludzkości. Układ radziecko-amerykański bez wątpienia stałby się obecnie bardzo ważnym krokiem na drodze efektywnego powstrzymania wyścigu zbrojeń. Rozwiązanie tego problemu jest związane w sposób jak najbardziej bezpośredni z głównym zadaniem współczesności, jakim jest nie dopuszczenie do wojny jądrowej. Z drugiej zaś strony, zwlekając z porozumieniem w warunkach, gdy kontynuowane są prace nad jeszcze straszniejszymi rodzajami i systemami broni, może spowodować nowe zagrożenie dla pokoju oraz międzynarodowej stabilizacji i bezpieczeństwa. Wnosząc z niedawnego oświadczenia nowo wybranego prezydenta USA — J. Cartera, zrozumienie aktualności tego problemu przejawia również strona amerykańska. Można żywić nadzieję, iż rokowałoby to o sukcesie.

Nie mogę powstrzymać się
Dokończenie na str. 2

Oreddie K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim w noworocznym orędziu do światowej społeczności zwrócił się z apelem o dokończenie wszelkich starań dla dalszego umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Podkreślił on pilną konieczność likwidacji istniejących jeszcze na świecie źródeł napięcia, a szczególnie na północy Afryki.

Mówiąc o sytuacji na Bliskim Wschodzie, Kurt Waldheim opowiedział się za całkowitym uregulowaniem konfliktu w tym rejonie, w drodze rozmów pokojowych. Sekretarz generalny ONZ opowiedział się również za ustanowieniem sprawiedliwszego międzynarodowego porządku gospodarczego, który odpowiadałby interesom społecznym i ekonomicznym krajów na drodze rozwoju.

PAP

wystąpienia nowej recesji na Zachodzie, a zwłaszcza sytuacja w W. Brytanii, we Francji i we Włoszech.

Agresja na Mozambik

Wojska rasistowskiego reżimu rodezyjskiego dokonały nowej prowokacji zbrojnej przeciwko Mozambikowi. Napaść miała miejsce w prowincji Gaza. Wojska Mozambiku skutecznie odpierały agresję.

Wybuch w domu towarowym

Około 30 osób zostało rannych podczas eksplozji, jaka nastąpiła wczoraj w wielkim domu towarowym w Brentford na zachodnich przedmieściach Londynu. W momencie wybuchu, który miał miejsce w piwnicy, w domu towarowym znajdowało się wielu klientów gdyż odbywała się tam sezonowa wyprzedaż.

Krótko

Wśród załóg Zakładów Płyt Pilśniowych oraz kolejowego portu przeładunkowego w Medyce • Zwiedzanie miasta • Spotkanie z kierownictwem KW PZPR

E. Gierek w Przemyślu

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał wczoraj w Przemyślu.

E. Gierek rozpoczął swój pobyt od zapoznania się z pracą i perspektywami rozwojowymi naszego największego kolejowego portu przeładunkowego w Medyce. Serdecznie witany przez przedstawicieli 8-tysięcznej rzeszy dokerów i kolejarzy I sekretarz KC PZPR zwiedził w towarzystwie I sekretarza KW PZPR — Zdzisława Drewniowskiego, nowo wybudowa-

ny zespół komór do odmrażania rudy, interesując się warunkami pracy jego załogi. Przez ten port przebiega większość wymiany towarów między Polską a Związkiem Radzieckim; tu rozpoczyna się też wielka hutnicza magistrala kolejowa, którą jeszcze w 1947 r. otworzyły pierwsze transporty radzieckiej rudy żelaza dla odbudowywanych polskich hut. Od 1954 roku port ten stał się kluczowym ogniwem transportowej łączności między górnictwem zagłębiem w Krzywym Rogu na Ukrainie i Hutą im. Lenina w Krakowie, dostarczając jej po kilkadziesiąt tysięcy ton rudy dziennie. W 20 lat później — w listopadzie 1974 roku — przyjęto w tym suchym porcie pierwsze elementy maszyn i urządzeń przeznaczonych dla Huty „Katowice”. Powstał kolejowy „most” między Medyką a wielkim śląskim placem budowy. 9 lipca 1976 r. hutniczą magistralą wyruszył z Medyki do stacji Strzemieszyce pierwszy pociąg wiozący 2400 ton radzieckiej aglomeracji hematytowej dla katowickiego giganta, w którym pierwszą z niej stal już wytopiono. Każdego dnia wyjeżdżają stąd dziesiątki pociągów z rudą.

Następnie E. Gierek udał się do Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemyślu, będących największym w kraju producentem płyt dla budownictwa i przemysłu meblarskiego. Tu — również gorąco witany przez załogę — zwiedził nowo wybudowany, jedyny w kraju, oddział produkcji płyt lakierowanych. Zaledwie przed 9 dniami uruchomiono w nim pierwszy ciąg lakierni (drugi znajduje się w końcowej fazie montażu) a załoga potrafiła już wyprodukować 120 000 metrów kwadratowych uszlachetnionych płyt, na które czekał przemysł meblarski. W rozmowach z załogą E. Gierek interesował się m. in. możliwościami rozwoju eksportu wytwarzanych tu płyt, dalszego doskonalenia ich jakości. Wiele uwagi poświęcił sprawom warunków pracy robotników.

I sekretarz KC PZPR zwiedził także nowo powstające dzielnice mieszkaniowe Przemyśla, interesując się możliwo-

ściami oraz przedsięwzięciami miejscowych władz, zmierzającymi do zwiększenia liczby nowych mieszkań. Zwiedził też zabytkową „Starówkę” miasta, zapoznając się z jej rewaloryzacją dla potrzeb turystyki i usług.

W godzinach późniejszych Edward Gierek spotkał się z kierownictwem KW PZPR w Przemyślu. Omówiono wczoraj problemy społeczno-gospodarczego rozwoju województwa, a wśród nich pracy partyjnej i ideowo-wychowawczej, zmierzającej do dalszej aktywizacji ludzi pracy i ich integracji wokół realizacji programu partii wskazań V Plenum KC PZPR.

Osamotniona przystań



Fot. — CAF

Dobry finisz większości zakładów

Przemysł chemiczny wykonał tegoroczne zadania

W ostatnich dniach grudnia nie ma już nastroju świątecznego. We wszystkich gałęziach gospodarki trwa intensywna praca nad wykonaniem zadań planowych i zgłoszonych zobowiązań. O wykonaniu tegorocznych zadań planowych zameldował resort przemysłu chemicznego. Licząc w cenach zbytu — przemysł chemiczny dostarczył wyroby rynkowe, surowce i półprodukty potrzebne innemu gałęziom przemysłu za sumę 268,3 mld złotych.

Ocenia się, że do końca roku zakłady przemysłu chemicznego wykonają produkcję ponadplanową wartości około 3 mld zł, co będzie oznaczało przekroczenie podjętych zobowiązań, związanych z uchwałami II i IV Plenum KC PZPR. Ponadplanowa produkcja dotyczy głównie wyrobów rynkowych i przyczyni się do złagodzenia występujących niedoborów rynkowych. (PAP)

plodowały podłożone bomby, wywołując straty oceniane na 500 000 funtów. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. W 1976 zbliżającym się ku końcowi roku, w wyniku zamachów terrorystycznych zginęło już 296 osób.

Protest przeciw Izraelowi

Nasilają się protesty przeciwko gwałtom i bezprawiu izraelskiej soldateski w okupowanym sektorze Gazy. Rada miejska Gazy wystosowała do ręki sekretarza generalnego ONZ — K. Waldheima telegram z apelem o potępienie okupacji i wystąpienie w obronie arabskich patriotów, przetrzymywanych w izraelskich więzieniach.

A. Jamani o cenach ropy

W wywiadzie dla zachodniemieckiego tygodnika „Der Spiegel” saudyjski minister przemysłu naftowego i bogactw naturalnych, A. Zaki Jamani oświadczył, że jedną z przyczyn, dla których jego kraj wprowadził tylko 5-procentową podwyżkę ceny ropy jest „wielkie zaniepokojenie sytuacją gospodarczą Zachodu”. Niepokoi nas — stwierdził minister — możliwość

**Przemówienie
noworoczne
I Sekretarza KC PZPR
w radio i telewizji**
31 grudnia br. o godzinie 20 przed kamerami Telewizji i mikrofonami Polskiego Radia I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wygłosi przemówienie noworoczne.
Przemówienie nadane będzie w programach I, II, III i IV Polskiego Radia oraz w programach I i II Telewizji (w kolorze).

Sesje WRN w Pile i w Poznaniu

Konsekwentne urzeczywistnianie społecznych oczekiwań

Wczoraj odbyły się w Pile i w Poznaniu sesje wojewódzkich rad narodowych, poświęcone omówieniu projektów planów rozwoju społeczno-gospodarczego i uchwaleniu budżetów na rok przyszły dla obu województw.

Nagrody PAN dla poznańskich uczonych

W Warszawie wręczono wczoraj doroczne nagrody Wydziału Nauk Technicznych PAN. Otrzymało je 14 naukowców — za prace dotyczące głównie podstawowych problemów techniki. Mimo teoretycznego charakteru prac, ich wyniki są lub mogą być bardzo przydatne w codziennej praktyce wykorzystywania techniki w budownictwie, przemyśle, transporcie, telekomunikacji itd.

M. in. w dziedzinie budowy maszyn nagrodę otrzymał doc. Czesław Cempel z Politechniki Poznańskiej za pracę dotyczącą sposobów zmniejszania wibracji maszyn i ich elementów, a w dziedzinie urbanistyki wyróżniono doc. Aleksandra Grzegorzewicza z Politechniki Poznańskiej, który nowatorsko zastosował metody planowania przestrzennego do badań dawnych układów osadniczych — m. in. Krakowa I połowy XIII wieku. (PAP)

Jutro ukaze się 10-stronnicowe noworoczne wydanie

GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

W wydaniu m. in.:
■ Okolicznościowy artykuł pt. „Myśli noworoczne”,
■ „Świat i my” — czyli o roli Polski na arenie międzynarodowej,
■ „Jak nowe stare miasto”... reportaż z Kalisza,
■ „Zanim wybiję północ...” — czyli wszystko o Sylwestrze,
■ „Droga na estradę” — publikacja o poznańskim Słuku Szuuki Estradowej,
■ Korespondencje „Głosu” z ZSRR, NRD i Rumunii,
■ Ponadto: listy czytelników • konkurs „Głosu” i PKO z nagrodami wartości 10 000 zł.

Krótko

Gratulacje dla L. Corvalana

Centralna Rada Związków Zawodowych ZSRR złożyła L. Corvalanowi wczoraj gratulacje z okazji uwolnienia go przez juntę i wezwala opinię światową do wzmożenia solidarności z walką narodu Chile przeciwko faszystowskiemu reżimowi.

700 mln ton węgla w ZSRR

Jak poinformowała Agencja TASS, przemysł węglowy ZSRR przed terminem wykonał roczny plan wydobycia. Do wczoraj w Związku Radzieckim wydobyto od początku br. 700 mln ton węgla.

Nowa konstytucja Albanii

Jak poinformowała Albańska Agencja Prasowa ATA, parlament Albanii uchwalił wczoraj nową

Dokończenie na str. 2

Tylko przez Ojczyznę..."

Przed wielu laty, dobrze znany starszemu pokoleniu poznaniaków pedagog, a zarazem namiętny zbieracz pamiątek przeszłości — Mieczysław Jabczyński, pokazał mi z dumą niewielką kartkę znalezionej w tomiku wierszy Marii Konopnickiej. Tomik należał — jak świadczył wykaligrafowany na stronie tytułowej podpis — do Franciszka Ratajczaka. Kartka zaś zawierała zapiszek sportadzonego ręką bohatera Powstania Wielkopolskiego, na ogół znanego tylko z żołnierskiej śmierci 27 grudnia 1918 roku.

„Dlaczego nam potrzebna własna Ojczyzna? Dlaczego zdrada Polski byłaby zgoda na jakąś autonomię dla Polaków w cudzym, nawet bogatszym państwie? Bo (Ojczyzna), czyni nas Polakami, łączy nas w jedną całość, pamięć żeśmy królewski szczerp piastowy. Wszystko zaś, co doświadczył Naród Polski uczy, że tylko wolna Polska może dać Polakom ich słuszną prawa, obronić przed obcą prze mocą i nienawiścią, zapewnić chleb za pracę dla siebie a nie innych. Tylko przez nią można spełnić, że nikt nie będzie śmiał uważać nas za gorszych, pochodziem, gospodarnością na swoim, umysłem i zdolnością samorządzenia od Niemców, Francuzów, czy Szwajcarów. A to wymaga od nas najusilniejszych zabiegów o samodzielną decydowanie o sobie i siły w jednoci celów wszystkich dzielnic i całego Narodu”.

Być może, ów tekst stanowi tylko echo dyskusji toczonych jesienią 1918 roku. W każdym razie utrwalił poglądy, którymi kierował się człowiek będący dla nas symbolem patriotyzmu ludu wielkopolskiego. Dziś owe credo walki o niepodległość byt państwowy może się wydać niedoskonałe, obciążone złudną wiarą „byłoby tylko Polska była”, pozbawione ostrości radykalizmu społecznego.

Ale przecież dopiero później sze doświadczenia historyczne wniosły niezbędne poprawki do programów spełnienia dążeń narodowych. Dopiero następne pokolenie — zwycięskie nad hitlerowskimi kontyngentami pruskiego uzurpatorstwa nad Polakami — odnalazło w pełni już słuszny kierunek patriotycznych dążeń. Uformowało też pod przewodem partii marksistowsko-leninowskiej kształt własnej ojczyzny, silnej ludowładztwem i jednocią terytorialną ziem polskich. Utrwaliło jej bezpieczeństwo, dało skuteczny odpór siłom przemocy i za borczości, zapewniło wszystkim chleb za pracę dla Polski, spowodowało rozkwit kultury narodowej. I ta wolna Polska, ludowa państwowość, już do tychczasowymi rezultatami organizowania życia narodu i jego współżycia z innymi naro-

dami zapewniła mu uznanie innych; także dawnych nieprzyjaciół, wcale nie neutralnych wobec sukcesów Polski, zmuszonych teraz wszakże liczyć się nie tylko z wolnościami, żołnierskimi cnotami Polaków.

*

Czy zadowala jednak nas do tychczasowe spełnienie narodowych dążeń? Czy zawsze jesteśmy sprawiedliwi w narodowej samokrytyce nie zrealizowanych jeszcze ambicji? I w jakim stopniu, w postawach części z nas, znajduje odbicie postawa wobec państwa — które przecież wytrwale, ofiarnie i skutecznie wywalczyliśmy! — tak wyszydzana przed 70 laty przez Stefana Żeromskiego: „Gdy mieliśmy państwo (...) doprowadziliśmy je do upadku bezprawiem szlacheckim i specjalnie wynalezionym szubizmem, niemocą wołów zbitych w stado. Kiedy nie mamy państwa, wdychamy do niego. Chcielibyśmy, aby państwo za nas wszystko zrobiło”.

*

To co dziś jest terazniejszością — jakże niedawno było przyszłością. Czyż na przykład dwadzieścia lat temu łatwo nam przychodziło godzić się na plany dalekosiężne, dla przyszłości? Czy nie ogarniali nas chwile zniecierpliwienia, że pokolenie tak ciężko dotknięte w przeszłości, ma w tak znacznym stopniu kierować swój wysiłek ku przyszłości? Przy tym musieliśmy nie tylko orientować się w przyszłość. Nadrabiać także przeszłość: zacytować sprzed roku 1939, skutki kataklizmu najeźdźczego pusztoszącego nasz kraj od pierwszego po niemal ostatni dzień wojny światowej.

I przecież nie żyliśmy izolowani od podstawowego problemu międzynarodowego: pokój czy wojenna zagłada. Zaledwie osiągnęliśmy sukcesy pierwszej trzylatki, okazało się, że nadal nie jesteśmy pieczętami historii: powstał NATO, gwałtownie rosła groźba wynikająca z remilitaryzowania imperium niemieckiego. Dziś ówczesne obawy polskie wynikające z przygotowywania przez Zachód krucjaty przeciwko „czerwonym”, z sukcesów adenaueryzmu wiążącego z prowiojennym awanturnictwem mocarstw zachodnich jakże jawnie antypolskie nadzieje — mogą wydać się komuś złym snem. Ale przecież wówczas niebezpieczeństwo było realne. Zostało okiełznane, ponieważ stawił się mu czoła. Utrzymaliśmy po kół w Europie, wpłynęliśmy stabilizując na stosunki w najbardziej zapalnym dotychczas rejonie świata, stworzyliśmy przesłanki dla urzeczywistnienia koncepcji pokojo-

wego współistnienia nie tylko zabiegami dyplomacji. Również wysiłkiem obronnym wspólnoty państw Układu Warszawskiego. Wysiłkiem, niestety, proporcjonalnie do stopnia jego skuteczności ofiarnym.

A jednak bez wyrzeczeń dla przyszłości nie byłoby Polski lat siedemdziesiątych. Bez sukcesów w tym zakresie osiągniętych w ostatnim sześcioleciu, nie mielibyśmy obecnej swobody manewru.

Snuć rozważań „co by było gdyby” — niczego już nie odmieni. Ale gdyby nie potrzeba uporania się z dziedzictwem zacyfowania i zniszczenia, gdyby nie konieczności obronne dyktowane polityką NATO, o ile bardziej nakierowana na nasze życie codzienne, na hojniejsze zaspokajanie potrzeb, mogłaby stać się nasza organizacja państwowa. O ileż mniej surowe mogłyby być decyzje planistyczne, łatwiejsze w związku z tym procesy narastania w naszej świadomości tożsamości myślenia kategoria mi narodu i państwa. Procesy tym ważniejsze, że wykazujące w porównaniu z innymi krajami europejskimi opóźnienie: nie sprzyjały przecież kształtowaniu ich zaborcze, antypolskie organizmy państwowe.

*

Wciąż jeszcze musimy się uczyć praktyki patriotycznego stosunku do własnego państwa: ludowego, a więc w większym stopniu niż jakiegokolwiek innego, ustrojowo ogólnonarodowego. Uczyć się świadomego wypełniania obowiązków obywatelskich i korzystania z praw obywatelskich, stosowania i poszanowania ludowo-demokratycznych, socjalistycznych reguł współżycia w państwie jako instytucji organizującej byt narodowy. Ponad wszystko zaś uczyć się dyscyplinowanego, obywatelskiego stosunku do pracy dla Polski, w ramach organizowanego przez państwo współżycia wszystkich Polaków.

Państwo polskie jest naszym wspólnym dobrem. Wywalczono zostało ogromnym wysiłkiem i ofiarnością nie tylko na placu boju. Wówczas wkład do walki całego narodu o niepodległość narodową, samodzielny byt państwowy był miernikiem patriotyzmu. Dziś jest nim praca dla Polski: dla jej rozkwitu, dostatków, zabezpieczenia przyszłości, umacniania jej bezpieczeństwa.

Wciąż bowiem wszyscy nieśmiemy historyczną odpowiedzialność za jej dziś i jutro. I tak jak przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego 1918 roku odpowiedzialność ta wymagała „siły w jednoci całego Narodu”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

O tym, jak ważną sprawą w gospodarce narodowej jest utrzymanie równowagi rynkowej, przekonujemy się na co dzień, dokonując zakupów; również — gdy bezskutecznie poszukujemy jakiegoś drobiazgu, lub oglądamy półki zaopatrzone towarami, które nie trafiają w gusty klientów. Te kłopoty wynikają ze znacznego w ostatnich latach wzrostu siły nabywczej i wymagań społeczeństwa. A ponieważ dochody ludności będą w dalszym ciągu rosły, sprawą priorytetową w naszej gospodarce stała się produkcja rynkowa. Mówił o tym na V Plenum KC PZPR, Edward Gierek: „W najbliższych miesiącach musimy zapewnić pełną realizację uchwały IV Plenum w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Jest to naczelné zadanie planu na rok 1977. Podjęto już szereg decyzji i przedsięwzięć dla wykonania tego zadania”.

Muszą być one wspierane inicjatywą i wysiłkiem załóg zakładów pracy całego kraju, stąd szczególnie na rangę odbywających się właśnie sesji Konferencji Samorządów Robotniczych, które zatwierdzają plany produkcyjne na rok 1977.

Szczególne znaczenie mają decyzje o zwiększeniu produkcji w zakładach przemysłu spożywczego. Na przykład Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” dadzą w przyszłym roku o 26 procent więcej wyrobów, niż w roku bieżącym. Zadania przyjęte przez KSR w Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary” będą wyższe od tegorocznych o 24 procent. Produkcję zwiększą o pół miliarda zł przeznaczą się w całości na potrzeby rynku krajowego. Przedsiębiorstwo Przemysłu Cierni-

Decyzje wielkopolskich KSR

Wszystko dla rynku

czanego w Niechlowie (woj. leszczyński) zwiększy o 6100 ton produkcję mączki ziemniaczanej, a Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego w Lubaniu — da o 1500 ton więcej tego produktu, którego w roku bieżącym nie udało się utrzymać w ciągłej sprzedaży. Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Lubaniu, produkcję poszukiwanego groszku konserwowego o 73,5 procent, ogórków konserwowych o 72,6 procent, soków owocowych o 60 procent, fasolki konserwowej o 54 procent, konserw warzywno-mięsnych o 18,2 procent. Zakłady wprowadzą też szereg nowości, np. krem jabłkowy i śliwkowy, cebulkę srebrzystą w konserwach, nowe gatunki win markowych. Produkcję w roku przyszłym wielu nowych i zmodernizowanych wyrobów zatwierdziła również sesja KSR w Zakładach Przemysłu Cierniowego „Goplana” — będą to m. in. czekolady nadziewane dwusmakowe oraz nowe bombonierki. Wzrośnie również w Wielkopolsce produkcja towarów przemysłowych przeznaczonych na zaopatrzenie ludności. Swarzędzkie Fabryki Mebli zwiększą swoją produkcję z 1

mld 890 mln zł w roku bieżącym do 2 mld 160 mln zł w roku przyszłym. Zakłady Sprzętu Grzebnego „Predom-Romet” we Wronkach (woj. pilskie) dadzą o 15 000 kuchenek gazowych więcej, produkcja Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile będzie większa o 23 procent. Również w grupie artykułów przemysłowych KSR-y zatwierdziły na rok przyszły wiele nowości; na przykład Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp. rozpoczną, pierwsze w kraju, produkcję urządzeń dla sportu tenisowego.

Wpływ na umacnianie równowagi rynkowej mają nie tylko przedsiębiorstwa produkujące bezpośrednio dla handlu, lecz także te, które są kooperantami producentów rynkowych. Na wzrost produkcji słodczy pozwoli m. in. większa o 1000 ton, niż w roku bieżącym dostawa syropu cukierkowego z Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego w Lubaniu. Zwiększenie o 10 procent produkcji w Zakładach Nawozów Fosforowych w Lubaniu nie pozostanie bez wpływu na rozwój rolnictwa, podobnie jak 20-procentowy przyrost produkcji w rogożnińskiej „Rofamie”.

Dostawy obrabiarek zespołowych i całych linii obróbkowych z Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wiepofama” w Poznaniu dla przemysłu pracującego na rzecz rynku oraz rolnictwa — wzrosną dwukrotnie. Tak więc i zakłady przemysłu inwestycyjnego przyczynią się do poprawy zaopatrzenia klientów.

Ważne postanowienia zapadają na sesjach KSR w zakresie poprawy usług dla ludności. Przykładowo: załoga Leszczyńskiej Budowlanej Spółdzielni Pracy „Budostal” zdecydowała, że wartość usług remontowo-budowlanych wzrośnie w przyszłym roku o jedną trzecią.

Drugim ważnym zadaniem stojącym przed załogami przedsiębiorstw, jest obok produkcji i usług rynkowych — wzrost aktywności eksportowej. Zdobyć potrzebnych krajowi dewiz nie jest łatwe w warunkach utrzymującej się recesji gospodarczej na Zachodzie. A jednak do roku 1980 eksport powinien się w Polsce zwiększyć o 75 procent w porównaniu z rokiem bieżącym. Znaczny udział będzie w tym miał przemysł wielkopolski. Na przykład Swarzędzkie Fabryki Mebli zwiększą w przyszłym roku o 100 procent eksport do krajów kapitalistycznych.

Zarówno trudne zadania eksportowe, jak i coraz wyższe wymagania rynku krajowego stawiają przed załogami ciągle aktualny obowiązek poprawy jakości. W tym dyskutuje się na KSR-ach, i to nie tylko o jakości produktu finalnego, lecz szeroko rozumiane go stylu gospodarowania. Chodzi tu o takie sprawy, jak wzrost wydajności pracy (w większości przedsiębiorstw tą drogą osiągnięto się cały przyrost produkcji), oszczędności materiałowe i energetyczne, wdrażanie postępu technicznego, poprawa organizacji. Są to bowiem jeszcze rezerwy, które niemal w każdym zakładzie samorząd robotniczy mogą ujawnić i wykorzystać.

Czy plany, które teraz zatwierdzają KSR-y, gwarantują całkowitą równowagę rynkową? W wielu wyrobach popyt, ale z pewnością będzie i takie, w których niedobór nie uda się całkowicie zlikwidować w roku 1977. Realizacja zatwierdzanych przez sesje KSR planów większej i lepszej produkcji przyspieszy jednak osiągnięcie pełnego i zróżnicowanego wyboru towarów na półkach sklepowych.

GRAŻYNA SZULAK

STRONA

GŁOS — 30 XII 1976

3

Nauczycielska wiedza dla dziesięciolatki

Grudzień jest miesiącem wzmożonej aktywności w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Poznaniu — trwa bowiem zimowa sesja egzaminacyjna. W bieżącym roku w Instytucie dokonali kwalifikacje ponad 3 000 nauczycieli z całej Wielkopolski, najlicniejszą grupą są nauczyciele wychowania przedszkolnego i początkowego. Generalnym zadaniem placówki jest przygotowanie pedagogów do zadań nowej, powszechnej szkoły średniej. Stąd duża różnorodność form dokształcania. Szczególnie popularne jest roczne studium przygotowawcze do egzaminu kwalifikacyjnego (uczestniczy w nim 1 000 osób), prowadzi się studia z zakresu wszystkich przedmiotów oprócz fizyki, przygotowuje do egzaminów wstępnych na uczelnie. Z myślą o nauczycielach dziesięciolatk, po raz pierwszy zorganizowano kurs dla tych pedagogów, którzy zamierzają studiować nauki polityczne na Wydziale nauk społecznych.

Jak zawsze dużym zainteresowaniem cieszą się kursy specjalistyczne: reedukacyjne, logopedyczne, poradnictwa zawodowego, roczny kurs pedagogiczny dla inżynierów, mi-

strzów uczących w szkole, instruktorów harcerskich. Wiadomości na nich zdobyte bardzo przydają się w praktyce działalności pedagogicznej. Trudno sobie bowiem wyobrazić gminną szkołę zbiorczą bez logopedy czy bez nauczyciela umiającego prowadzić zajęcia wyrównawcze dla dzieci opóźnionych bądź zaniedbanych. Wyrównanie poziomu nauczania stanowi przecież niezbędny warunek pomyślnej realizacji nowego systemu oświatowego. Na czteroletnie studium magisterskie z wychowania plastycznego zjeżdżają nauczyciele z całego kraju.

Wiadomo, że powrót do podręczników i podjęcie nauki po latach przerwy najeżdża trudności nawet nauczycielom. Toteż dyrektorka Instytutu stara się pomóc swoim studentom. Organizuje konsultacje, dyżury, udostępnia taśmoteki, przygotowuje wypisy z czasopism, wysyła własne materiały (np. dotyczące kształcenia kadry kierowniczej), a nawet opracowuje bibliografię prac magisterskich.

Dyrektor dr Andrzej Izdebski podkreśla, że działalność naukowo-badawcza Instytutu ma wspierać dydaktykę. Dlatego też powołuje się radę społeczno-naukową w której skład wchodzi naukowcy poznańscy oraz kuratorzy z województw poznańskiego, leszczyńskiego, kaliskiego, konińskiego i pilskiego. Rada opiniuje i koordynuje tematy badawcze pod względem ich przydatności dla nauczyciela i programu nowej dziesięciolatki. Chodzi po prostu o to, aby prace badawcze nie odbiegały od aktualnych potrzeb nauki i praktyki.

W ustaleniu tematów badań, problematyki zajęć na kursach i studiach prowadzonych przez IKNiBO bierze się pod uwagę opinie i doświadczenia nauczycieli kształcących się. Pracownicy naukowcy chętnie wysłuchują i uwzględniają pro-

pozycje nauczycieli, słusznie wychodząc z założenia, że najlepszy nawet program w konfrontacji z życiem może okazać się niedoskonały. Pytają więc, co utrudnia tok studiów, jakie chcieliby wprowadzić innowacje. W sytuacji gdy nie ma jeszcze ustalonego programu kształcenia nauczyciela dla dziesięciolatki, głosy praktyków są bardzo przydatne i często są inspiracją do podejmowania badań w tym zakresie. Instytut wykonuje też prace na zlecenie kuratorów. Tematem, który aktualnie podjęto w IKNiBO, jest szkoła środowiskowa, wychowanie przez kulturę, kształcenie ustawiczne a zasób czasu nauczyciela. Wiele z zgłaszanych przez nauczycieli uwag uwzględniono od razu, wprowadzając zmiany w tematyce kursów. Na życzenie dyrektorów szkół — uczestników kursu dla kadry

kierowniczej — wprowadzono do programu znajomości przepisów prawnych, rozszerzono wiadomości o nowych technikach nauczania, zwiększono godziny przeznaczone na obsługę i proste naprawy sprzętu audiowizualnego.

Aby ułatwić nauczycielom uzupełnianie wiedzy, Instytut organizuje sesje egzaminacyjne w Kaliszu, Lesznie, Pile, oszczędzając czas pedagogów i wygospodarowując miejsca noclegowe dla tych, którzy muszą przyjechać do Poznania. W IKNiBO przy ul. Stalingradzkiej zagospodarowano nieuzupełniony dotąd strych, zyskując 50 miejsc noclegowych, a na parterze urządziła się nowoczesna sala audiowizualna dla nauczycieli. Projektodawcą adaptacji pomieszczenia jest pracownik Instytutu inż. Atanazy Pawłowski. Projekt oraz wszystkie prace wykonuje sie społecznie.

Nowoczesność podporządkowana jest również działalności naukowej wydawnictwa. W jej zakres wchodzi nie tylko publikacja własnych prac, również obracanie bibliograficzne, badania dotyczące funkcjonowania informacji naukowej w oświacie, dokształcanie bibliotekarzy. Opracowuje się też dokumentację piśmiennictwa pedagogicznego dla ogółu.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

W Zakładach Przemysłu Cierniowego „Goplana” w Poznaniu. Fot. — CAF



Pamiętny Sylwester 1943

Trzydzieści trzy lata temu, w Noc Sylwestrową z 31 grudnia 1943 roku na 1 stycznia 1944 roku, z inicjatywy polskich komunistów i oddziałów polskiej powstania Krajowa Rada Narodowa. Fakt ten w zasadniczy sposób zmienił polityczną mapę polskiego podziemia, a także wywarł decydujący wpływ na walkę narodu polskiego z hitlerowskim okupantem. W dalszej zaś kolejności przesądził o przyszłych losach kraju, kształcie polskiej państwowości i wyborze przymierzy politycznych oraz militarnych. Powstanie Krajowej Rady Narodowej, jej pierwsze decyzje polityczne wraz z walką o ich konsekwentne wcielenie w życie, stało się — jak to potwierdziła historia — załóżnikiem waleczności i odwagi ludu polskiego.

Powstanie KRN nie nastąpiło z dnia na dzień, ani też nie było to inicjatywa kilku wybitnych osobistości lewicowego podziemia. Krajową Radę Narodową powołał do życia zbrojny czyn komunistów z PPR i jej organizacji wojskowej oraz Związku Walki Młodzieży i Studentów. A dalej: grup bezpartyjnych, reprezentantów spółdzielczości i związków zawodowych.

Tu trzeba przypomnieć, że w okresie od maja 1942 do grudnia 1943 Gwardia Ludowa przez prowadziła szereg akcji, m. in. wykoleiła 127 pociągów, zniszczyła ponad 300 urzędów okupanta i setki przetwórci produkujących bądź magazynujących żywność dla hitlerowskiej armii, stoczyla 237 potyczek i walk, zabijając ponad 1300 żandarmów, policjan-

tów i żołnierzy Wehrmachtu, odbiła z więzień i obozów prawie 1500 ludzi podziemia, zlikwidowała 328 agentów gestapo. Lecz czyn komunistów i członków Gwardii Ludowej miał jeszcze inne istotne znaczenie. Udowodnił hitlerowskiemu okupantowi, że Polska wbrew polityce eksterminacyjnej żyje, że nie złożyła broni, że odpowiedzialność na terror jest niezłomną częścią narodu.

Przedstawiciele polskich komunistów z PPR i lewicy polskiej przybyli na konstytucyjne spotkanie Krajowej Rady Narodowej z bardzo poważnymi atutami politycznymi i z mandatem tych wszystkich głęboko patriotycznych i postępowych sił, które konsekwentnie opowiadały się za walką zbrojną z okupantem. Przybyli do stolicy prosto z pola walki, świadomi swojej siły moralnej i poparcia wśród coraz szerszych kręgów społeczeństwa.

Po ukonstytuowaniu się, Krajowa Rada Narodowa przyjął do sprecyzowania strategii walki, co zostało wyrażone w wielu bardzo ważnych decyzjach oraz w oświadczeniu „do społeczeństwa polskiego”. Równocześnie KRN uchwaliła statut tymczasowy rad narodowych oraz ślubowanie. Tekst ślubowania głosił: „Ja, członek Krajowej Rady Narodowej, syn narodu polskiego, cierpiącego wskutek barbarzyńskiej niewoli hitlerowskiej, ślubuję uroczyście poświęcić swoje zdolności rzetelnej pracy, według mego najlepszego rozumienia i zgodnie z sumieniem nad kierowaniem losami narodu w walce o wolną, niepodległą, demokratyczną Pol-

skę. Wobec niebezpieczeństwa grożącego ze strony okupanta hitlerowskiego i wysługujących mu się zdrajców polskich, obowiązki swe pełnić będę z zachowaniem bezwzględnej konspiracji w poczuciu odpowiedzialności przed narodem polskim”. Wyrażając najgłębsze dążenia narodu Krajowa Rada Narodowa stwierdziła w swojej deklaracji programowej m. in.: „W Polsce wyzwolonej panować musi sprawiedliwość społeczna. Wielkość i moc Ojczyzny oprzeć trzeba na zabezpieczeniu szerokim masom pracującym miast i wsi: robotnikom, chłopom, rzemieślnikom, pracownikom umysłowym i inteligencji — spokojnego i pewnego bytu materialnego, nauki, wolności, pełnych praw demokratycznych i roli gospodarza w odrodzonej Polsce”.

Spółród najważniejszych decyzji Krajowa Rada Narodowa uchwalała dekrety: o powołaniu i organizacji Armii Ludowej oraz o organizacji Dowództwa Głównego Armii Ludowej.

Przyjęto też tekst apelu do państw sojuszniczych wraz z treścią depeszy do państw sprzymierzonych w sprawie pomocy w broni i materiałach wybuchowych.

Wiadomość o pierwszym posiedzeniu KRN jako załóżnika parlamentu Polski podziemnej stała się bodźcem do wyrażenia poparcia przez liczne oddziały społeczeństwa. Do szeregów Armii Ludowej zaczęli na pływac ludzie gotowi oddać wszystkie swe siły w walce z okupantem, a także różne grupy partyzanckie. Powstawały też terenowe rady narodowe. 18 lutego ukonstytuowała się lubelska Wojewódzka Rada Narodowa, 12 marca krakowska Wojewódzka Rada Narodowa, zaś w lipcu powstały kielecka i łódzka. W ciągu roku 1944 powstało 400 rad narodowych, 100 powiatowych i 300 gminnych. Także w roku 1944 formacje Armii Ludowej stoczyły swoje historyczne bitwy z regularnymi siłami hitlerowskimi, w tym z jednostkami pancernymi i wspieranymi lotnictwem. M. in. od 9 do 25 kwietnia 3000 żołnierzy AL podjęło wielką bitwę w Lasach Janowskich, Lipskich i Puszczy Solskiej z frontowymi dywizjami Wehrmachtu.

Historyczne decyzje KRN z nocy sylwestrowej zaczęły więc dawać historyczne rezultaty. (PAI)

„Koncepcje” Pinocheta

System demokracji przedstawicielskiej jest „nieodpowiedni”

Szef junty chilijskiej, generał Pinochet, ujawnił w wywiadzie — udzielonym telewizji kolumbijskiej — jaki reżim zamierza ustanowić w Chile. Stanowczo odrzucił on jakiegokolwiek możliwość powrotu Chile nawet do ustroju burżuazyjno-demokratycznego. Jego zdaniem, system demokracji przedstawicielskiej jest „nieodpowiedni” dla kraju. Według koncepcji Pinocheta obecny system chilijski ma utrwalic dyktatorskie rządy junty wojskowej i umożliwić dalsze wykorzystywanie przez nią swych nadzwyczajnych pełnomocnictw. System ten zakłada istnienie związków na zasadzie neofaszystowskich korporacji, które zastąpiłyby wszelkie organy przedstawicielskie mas pracujących. (PAP)

Nauczycielska wiedza dla dziesięciolatki

Dokończenie ze str. 3

nopolskiego systemu informacji naukowej.

Rozważa się możliwość wydawnictwa w którym publikowałyby nauczyciele nowatorzy, dzieląc się z innymi swoimi osiągnięciami.

W instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych rytm pracy nie słabnie przez cały rok. W okresie letnich wakacji organizuje się kursy języka rosyjskiego i niemieckiego przy pomocy rosyjskich i niemieckich nauczycieli. Kursy te kończą się doskonałymi umiejętnościami w Moskwie i Cottbus.

Wysokie wymagania stawiane nauczycielom zobowiązują kadrę pracowników Instytutu do ciągłego doskonalenia własnych umiejętności. Na 32 pracowników naukowych, 7 obroniło już prace doktorskie. Co pół roku każdy z pracowników zobowiązany jest do rozliczenia się z własnych planów naukowych.

Dziesięciolatka coraz bliżej. W żadnej dziedzinie naszego życia, a w oświacie szczególnie, nie możemy pozwolić sobie na stracenie czasu.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

prowadzący pojazdy będą pozbawiani prawa jazdy na pewien określony czas. Po jego upływie kierowca będzie mógł niktąd automatycznie odzyskać uprawnienia lub powtórnie przystąpić do egzaminu. Przepis ten obejmowałby również tych wszystkich, którym dotychczas na stałe odebrano prawo jazdy.

Do kodeksu wprowadzono nowe znaki drogowe, m. in. zakazu ruchu dla pieszych, informujące o początku pasa przeznaczonych dla ruchu autobusów i pasa dla powolnych pojazdów. Zaproponowano stosowanie znaku nakazującego jazdę z prędkością nie niższą niż podana na tablicy. Usprawniłoby to komunikację na autostradach i drogach szybkiego ruchu. Naturalnie znak ten nie miałby zastosowania dla pojazdów uszkodzonych.

W projekcie uregulowano nareszcie zachowanie się kierowców wobec pieszych. Zaproponowano aby przechodnie mieli większe uprawnienia na przejściach. Projekt kodeksu dopuszcza możliwość przechodzenia przez jezdnię w miejscach nie przeznaczonych do tego celu, ale za wyjątkiem dróg o dwóch jezdniach lub takich, po których kursują pojazdy szynowe.

Podane wyżej przepisy, podobnie jak cały dokument, nie są jeszcze opracowane w formie ostatecznej i mogą ulec zmianom, być może niekiedy daleko idącym. Zależą to będzie od uwag specjalistów. Autorzy projektu oczekują również na propozycje od wszystkich użytkowników dróg. Nadsyłać je można na adres: Departament Komunikacji Drogowej Ministerstwa Komunikacji, ul. Chałubińskiego 3-6, 00-928 Warszawa. (PAP)

SPORT-SPORT

Mówi Wojciech Fibak

Tenis bez tajemnic (2)

We wczorajszym „Głosie” zamieściliśmy pierwszą część wypowiedzi Wojciecha Fibaka, w której znakomity tenisista objaśnił sposób liczenia piłek i punktów w tym sporcie, oraz przybliżył pewne terminy nie wszystkim jeszcze znane, a występujące często w sprawozdaniach z meczów tenisowych. Dzisiaj publikujemy dokończenie wypowiedzi Wojciecha Fibaka.

— Chciałbym poświęcić jeszcze parę zdań organizacji rozgrywek tenisowych. Sam bowiem spotkałem się z tym, że ludzie pytają, czy turniej Masters był wliczany do klasyfikacji Grand Prix, i czy to prawda, że wraz z Meilerem jest stem oficjalnym mistrzem świata w grze deblowej.

W światowym tenisie dominującą rolę odgrywa cykl turniejów: Grand Prix i WCT (World Championship Tennis). Grand Prix obejmuje większą liczbę turniejów, w tym wszystkie najważniejsze, jak: Wimbledon, Forest Hills i Roland Garros. Na każdym z nich zdobywa się punkty, przy czym liczba ich jest różnicowana w zależności od jakości danego turnieju. Na podstawie liczby zdobytych punktów w całym cyklu, ustala się końcową klasyfikację Grand Prix. Aby być brany pod uwagę w tej klasyfikacji, nie wystarczy zdobywać punkty tylko w dużych imprezach, gdyż istnieje w regulaminie przepis mówiący o obowiązkowym minimum w dwóch małych turniejach.

W bieżącym roku klasyfikację Grand Prix wygrał Meksykanin Raul Ramirez, a ja zająłem w niej siódme miejsce. Z tego tytułu mogłem wystąpić w turnieju Masters w Houston, który jest przeznaczony wyłącznie dla ośmiu najlepszych tenisistów i czterech par deblowych w całorocznym cyklu rozgrywek Grand Prix. W turnieju Masters nie przyznaje się więc żadnych punktów i nie wlicza się ich do klasyfikacji.

W systemie rozgrywek WCT toczą się turnieje eliminacyjne, a na końcu rozgrywane są finały. Takimi finałami były turnieje w Dallas przeznaczone dla ośmiu najlepszych singlistów, i w Kansas City gdzie starowało osiem najlepszych par deblowych. Właśnie na turnieju w Kansas City wraz z Karlem Meilerem zajęliśmy pierwsze miejsce w deblu. Nie mogę jednak uważać siebie za oficjalnego mistrza świata w grze deblowej, gdyż Międzynarodowa Federacja Tenisowa nie nadała finałowi WCT takiej rangi.

Każdy z zawodników pragnie jak najlepiej wypaść w tych rozgrywkach, jednak największym marzeniem każdego tenisisty jest tzw. wielki szlem. Polega on na wygraniu w jednym roku czterech największych turniejów międzynarodowych: Wimbledonu, Forest Hills (międzynarodowe mistrzostwo Ameryki), Roland Garros (międzynarodowe mistrzostwo Francji) i Melbourne (międzynarodowe mistrzostwo Australii). Nie muszę dodawać, że jest to rzeczka bardzo trudna.

Mówiąc o systemie rozgrywek, nie można zapomnieć o Pucharze Davisa — uważanym za drużynowe mistrzostwo świata. W Pucharze tym gra się pięć spotkań — jeden mecz deblowy oraz cztery single (dwóch zawodników po dwa mecze). W tegorocznej edycji Pucharu Polska spotka się w końcu kwietnia z RFN, a w wypadku zwycięstwa zmierzy się z Francją. Oczywiście, pragnę występować w reprezentacji naszego kraju.

Sądzę, że ze spraw najistotniejszych, związanych z tenisem poruszyłem wszystkie. Można jeszcze wspomnieć o sprzęcie, lecz jest to już bardzo specjalistyczne i nie każdego zainteresuje. Cieszyć się będę, jeżeli moje uwagi okażą się po mocne kibicom w lepszym zrozumieniu tak pięknego sportu jakim jest tenis.

Notował:

WIESŁAW LUCZAK

Najlepsi bokserzy w klasyfikacji „PS”

Redakcja Przeglądu Sportowego dorocznym zwyczajem ogłosiła listę 110 najlepszych polskich pięściarzy (po 10 w każdej wadze). W kolejności poszczególnych kategorii zwyciężyli: Średni: Błażyński, Piątkowski, Kosedowski, Gajda, Szczerba, Stachowiak, Rybicki, Janowski, Gortat. Skoczek.

Z bokserów Wielkopolski najwyższej klasyfikowany został Józef Stachowiak z Olimpii — na pierwszym miejscu w wadze półśredniej. W wadze ciężkiej w pierwszej dziesiątce znalazło się aż trzech pięściarzy z wielkopolskich klubów: A. Kusowski (Zagłębie) — 4, R. Mazur (Olimpia) — 5 i B. Gołębiowski (Prosa) — 7 miejsce.

A oto nazwiska pozostałych na szczytach pięściarstwa, którzy zostali sklasyfikowani — papierowa: E. Lipert (Zagłębie) — 9, musza: W. Motala (Olimpia) — 10, lekka: Z. Nowak (Olimpia) — 3, lekkodrednia: B. Gidaszewski (Prosa) — 10, średnia: M. Guzielak (Olimpia) — 6, półciężka: T. Wajgelt (Sokół) — 10 miejsce. (wil)

Zwycięstwo polskich koszykarzy

We wtorek — drugim dniu rozgrywanego w Pradze turnieju koszykarzy o Memoriał Jirzele Dos Kocila, Polska zmierzyła się z RFN. Nasi koszykarze zwyciężyli 99:76 (61:41). Najwięcej punktów dla Polaków zdobyli: Jurkiewicz i Kijewski — po 22 oraz Fiedorczuk — 20.

W drugim wtorkowym meczu CSRS pokonała z trudem, dopiero po dogrywce, Finlandię 75:71 (63:63, 37:32).

W turnieju prowadzi CSRS — 2 zwycię. przed Finlandią i Polską — po 1 zwycię. i RFN — 0 zwycię.

Sezon sukcesów motocyklistów Unii

Podobnie jak inne lata, również rok 1976 przyniósł motocyklistom Unii wiele sukcesów. Największe odniesione zostały w wyścigach ulicznych oraz trawiastych.

W wyścigach na ulicy zawodnicy Unii startowali w ośmiu eliminacjach mistrzostw Polski. Najwartościowszy rezultat osiągnął E. Stachowski, który już po raz piąty został mistrzem kraju w klasie 125 ccm, a na swoim koncie ma również zwycięstwa w mistrzostwach Warszawy i w tradycyjnie rozgrywanym w Łodzi „Złotym Kasku”. W mistrzostwach Warszawy bardzo dobrze spisał się kolega klubowy Stachowskiego — M. Wyłęgała zajmując drugie miejsce w klasie 250 ccm.

Stachowski brał udział także w wielu imprezach zagranicznych, m. in. w IV eliminacji mistrzostw świata w Opatowie (Jugosławia). Za liczne osiągnięcia w ostatnich latach Stachowski otrzymał tytuł Mistrza Sportu.

Dobrze wiodło się również w 1976 roku zawodnikom Unii w wyścigach na trawie. Do najlepszych

w całym sezonie należeli: C. Molik, M. Sobczak, J. Kwiatkowski i W. Firlik. Odnieśli oni kilka zwycięstw na zawodach w NRD i Holandii, a także należeli do najlepszych kierowców w tradycyjnych imprezach rozgrywanych w Poznaniu: „Memoriale Jerzego Miłochy” i „Złotym Kasku”.

Motoklub Unia ma jednak poważne kłopoty. Dotyczą one sprzętu i toru. Wprawdzie klub zakupił ostatnio cztery motocykle CZ Enduro 250, lecz jest to w porównaniu z potrzebami bardzo mało. Jeśli chodzi o tor, to obiekt na Woli prawdopodobnie ulegnie likwidacji, lub trzeba go będzie mocno przebudować.

Oprócz dobrych zawodników Unia posiada również oddanych działaczy. Dorocznym zwyczajem uhonorowano ich złotymi odznakami Unii. Otrzymał je: Stefan Dubski, Rajmund Harcizka, Wacław Kosmowski, Zygmunt Różański i Eugeniusz Wilczak. Honorową brązową odznakę PZMot wręczono Rajmundowi Domowiczowi, a honorowym Dyskiem odznaczono Jędraka Drogowskiego. (wil)

Sprawozdanie Ministerstwa Gospodarki Szwajcarii

Wyjście z recesji

w najbliższym czasie nieosiągalne

Ministerstwo Gospodarki Konfederacji Szwajcarskiej opublikowało doroczne sprawozdanie, zawierające analizę obecnej sytuacji gospodarczej tego kraju i tendencji rozwojowych w najbliższych latach.

Dokument stwierdza, że — wbrew oczekiwaniom — ożywienie koniunktury nastąpiło tylko w niewielu gałęziach gospodarki i w bardzo ograniczonych rozmiarach. W szczególności obserwuje się dalszy spadek inwestycji, któremu towarzyszy kurczenie się aktywów przemysłu i usług.

Sprawozdanie stwierdza, że w rezultacie recesji gospodarczej nastąpił szybki wzrost bezrobocia, którego rozmiary można porównywać z okresem kryzysu gospodarczego w latach trzydziestych. Produkt narodowy brutto uległ w roku bieżącym obniżeniu o 7 procent.

W sprawozdaniu podkreśla się istotny spadek konsumpcji, przy jednoczesnym podrośnięciu kosztów utrzymania i czynszów mieszkaniowych. Produkcja przemysłu metalurgicznego i maszynowego zmniejszyła się o 25 procent. Kryzys objął również przemysł tekstylny, który zredukował swą produkcję średnio o 20 procent. Budownictwo mieszkaniowe uległo osłabieniu o 31 procent w stosunku do wyników 1974 r.

Dokument podkreśla, że spadek produktu narodowego brutto o 7 procent może być, w najbardziej sprzyjających warunkach, skompensowany

w roku przyszłym najwyżej o jedną czwartą, czyli wyjście z recesji jest w najbliższej przyszłości nieosiągalne. W tych warunkach — stwierdza sprawozdanie — należy przewidywać na rok 1977 dalszy poważny wzrost liczby osób całkowicie i częściowo bezrobotnych. (PAP)

Wstępny projekt nowego kodeksu ruchu drogowego

W Ministerstwie Komunikacji opracowywany jest nowy kodeks ruchu drogowego. Obecnie wstępny projekt dokumentu oceniają fachowcy.

Dokument składać się ma z czterech części: ogólnej, to znaczy ustawy o ruchu drogowym i trzech rozporządzeń: w sprawie ruchu na drogach publicznych, warunków dopuszczenia pojazdów do ruchu oraz zasad wydawania praw jazdy.

Autorzy projektu szczególną uwagę zwrócili na wprowadzenie przepisów, które poprawiłyby bezpieczeństwo ruchu na drogach publicznych. Przede wszystkim zaproponowano zmiany, dotyczące wydawania praw jazdy oraz zmodyfikowano przepisy, mówiące o ruchu pojazdów. Dokument

opracowywano według najnowszych przepisów międzynarodowych.

W ostatnich latach odnotowano wyraźny wzrost liczby wypadków, których sprawcami byli młodzi motoroweryści oraz kierujący pojazdami zaprzęgowymi. Skłoniło to autorów kodeksu do wprowadzenia przepisów zezwalających na kierowanie fabrycznymi motorowalami wyłącznie posiadaczom motocyklowego prawa jazdy. Starać się o nie mogłyby osoby mające ukończone 14 lat, przy czym nie wolno byłoby im prowadzić motocykli przed ukończeniem 17 roku życia. Do kierowania pojazdami zaprzęgowymi na drogach publicznych uprawniano ma tylko karta woźnicy, wydawana tym, którzy wykazali się odpowiednią znajomością podstawowych przepisów o ruchu oraz mają przynajmniej 14 lat.

W projekcie dokumentu proponuje się, aby kierowcy amatorzy, mający skończone 50 lat poddawali się co 5 lat obowiązkowym badaniom lekarskim. Natomiast osoby, które ukończyły 60 rok życia musiałyby kontrolować zdrowie co rok. Od wyników badań zależałoby przedłużanie ważności prawa jazdy.

W dokumencie umieszczono także wyraźny przepis, który nie dopuszcza do zabierania prawa jazdy na stałe, jeżeli stan zdrowia kierowcy jest dostateczny. W razie poważnego wykroczenia drogowego



— On nigdy nie spogląda na swój przekłuty zegarek. On się z nim konsultuje.



PAMIĘTAJ! PODWÓJNE KUPONY W „KOZIOŁKACH”

TO PODWÓJNA SZANSA WYGRANEJ!

Wiele wysokich nagród pieniężnych —
to cotygodniowe wygrane w „Koziołkach”
w Nowym 1977 Roku.

*Calemu Społeczeństwu Wielkopolski,
wszystkim Grającym i Sympatykom
powodzenia w grze oraz wszelkiej
pomyślności w Nowym Roku życzą
PRACOWNICY PGL „KOZIOŁKI”*

5604-K1

Praca • Nauka

Poszukuję opiekunki do
dziecka. Poznań, Konop-
nickiej 6 m. 3. Zgłoszenia
po godz. 16. 10100g

Krawiec na konfekcję po-
trzebny. Zakład Krawiec-
ki, ul. Ratajczaka 35. 10860g

Przyjmę pracownika do
prac w gospodarstwie rol-
nym, wynagrodzenie do-
bre. K. Kostrzewski, Ja-
nuszewice 29, 64-350 Gra-
nowo k. Grodziska. 7581g

Uczniów przyjmę. Lakierni-
a Samochodów, Poznań,
Ostrowska 13. 6662g

Ucznia przyjmę. Zakład
Stolarski, Poznań, ul. Po-
pińskiego 2. 10139g

Fryzjerka na wyjazd do
Szklarskiej Poręby, po-
trzebna. Zgłoszenia: Po-
znań, Kościuski 72 m. 8.
10687g

Młode małżeństwo z dzie-
ckiem, przyjmie dozorco-
stwo, warunki mieszka-
nia. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 10693g

Stolarza renciście na pół-
etatu przyjmę. Wilda, tel.
33-29-07. 10140g

Zatrudnię kaletnika - ko-
biety przy maszynie do
szycia. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 10572g.

Przyjmę dozorcostwo z
mieszkaniami. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 10571g.

Dzielnik, posiadający
aparaturę dwupunktową, przy-
mie pracę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
10670g.

Kupno • Sprzedaż

Kupię wszelkie stare książ-
ki, czasopisma wydane do
1947 r. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 10690g.

Kupię tokarki i szlifi-
erki do otworów. Telefon
628-30, po godz. 16. 10165g

Blam lątki karakulowe,
futro białe kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 10519g.

Kupię „Echoland” lub
podobne urządzenie po-
głosowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 10599g.

Większy ponton, łódź o-
raz rower wodny kupię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 10591g.

Stare monety, kufle do
piwa, przykrywki do ku-
fili, szablę, sztylet, żyran-
do do świec, świeczniki,
lampy naftowe, kłosa tu-
lipanowy, zegar ciekawy,
obraz moździerz, naczyni-
a srebrne, różne staro-
ści kupię. Umińskiego 7a
m. 30 (Wilda). 7462g

Kupię bony PeKaO. Tel.
753-97 po godz. 19. 10737g

Kupię wiertarkę, pilnię me-
chaniczną i spawarkę
transformatorową. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 10732g.

Kupię poważny zbiór zna-
czków pocztowych. Oferty
16034, Wrocław, „Pra-
sa”, Podwale 62. 2882-K2

Kupię bony PeKaO. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1458p.

Kupię prostownik 12 V
do ładowania akumulatorów.
H. Kowalewski —
64-940 Wieleń Pln., woj.
płskie. 1451p

Kupię ciągnik C-328. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 10636g.

Pomidory „de Barao” 3 m
wysokie, niespykane wy-
soka wydajność oraz śred-
niowysokie najwcześniejsze,
nasiona 20 zł porcja,
wysła za zaliczeniem
pocztowym hodowca Sta-
niław Polak, Stary Węgl-
nic, 59-940 Węglnic.
1337p

Sprzedam futerko z króli-
ków i pralkę SHL. Tele-
fon 731-43. 10680g

Sprzedam kredensy: poko-
jowy, kuchenny, szafy:
dwu, trzydrzwiowe, stół
okrągły, zegar, obraz re-
ligijny z ramą, motoro-
wer Jawa. Czerwonej
Armii 28 m. 23. 10720g

Okazyjnie sprzedam ma-
gnetofofon ZK-140 oraz pla-
nino „Drygas” (czarne).
Tel. 568-58. 10618g

Sprzedam maszynę do na-
bijania naboł do auto-
syfonów. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 10629g

Sprzedam kożuch damski
bułgarski. Kanałowa 13
m. 17, w godz. 16-18.
11138g

Sprzedam psa z rodowodem,
charakter wspaniały, 16-
miesięczny. Józef Błaż-
ewski, Bieganowo, Kre-
rowo 63-006, gmina Sro-
da Wlkp. 10676g

Samochody

Uwaga rolnicy! Okazja
samochód terenowy Gaz-
69 sprzedam. Poznań, tel.
568-30. 1247g

Lokale

Poszukuję garażu w oko-
licach ulicy Piekary. Tel.
598-85. 11280g

Zamienię mieszkanie sa-
modzielne 3,5-pokojowe z
przynależnościami (tele-
fon, piec, jezycze) — na
M-3 lub M-2. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
10771gpr.

Wrocław — mieszkanie w
nowym budownictwie M-2
zamienię na podobne w
Poznaniu. Oferty 18019,
Wrocław, „Prasa”, Pod-
wale 62. 2881-K2

Poszukuję lokalu na war-
stata lakierniczo-samocho-
dowy, wszelkie kupię
małą działkę w okolicy
Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
10570g.

Zamienię mieszkanie, no-
we budownictwo, kwat-
runkowe, 2 pokoje, kuch-
nia, łazienka, c.o., wyso-
ki parter, przy Grochow-
skiej 52,5 m², na ładne,
3-pokojowe, nowe lub sta-
re budownictwo. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 10171g.

Pan poszukuje pokoju
jednoosobowego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 10183g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-5 lub M-4 albo
pół domu bliźniaczego lub
do wykończenia. Aleksan-
der Augustynek, 64-550
Duszniki, woj. poznań-
skie, tel. Duszniki 86, do
godz. 15. 10530g

Przyjmę studentkę na po-
kój z wygodami. Juniko-
wo, ul. Łąkowa 27. 10551g

Zamienię dwupokojowe
spółdzielcze, bardzo wy-
godne mieszkanie przy
spokojnej ulicy, na wiek-
sze, również spółdzielcze.
Informacje: tel. 33-15-29.
10562g

Turek! 3 pokoje, kom-
fort, telefon zamienię na
mieszkanie w Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1465p.

Uczennice, studentkę spo-
kojną na sublokatorkę —
pokój c. o., poszukuję.
Cześnikowska 12 m. 9.
10505g

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzin-
ny z niedużym ogrodem,
może być niewykończony.
Kobylnica, Bogucin,
Antoninek, Swarzędz, Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 9888g.

Kupię domek jednorodzin-
ny, może być do remon-
tu, okolica obojędna. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 9965g.

Osiadłe Plewiska, Juniko-
wo działkę pod budowę
domu bliźniaczego kupię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 10047g.

Domek jednorodzinny —
piętrowy, ogród 1.050 m²,
sprzedam. Krzyż Wlkp.,
ul. Kościuski 23, telefon
147. 10013g

Sprzedam ogród w Przeź-
mierowie k. Poznania —
3.000 m², domek letni, si-
ła, mały warsztat. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 10017g.

Sprzedam w Kaliszu dom
czynszowy, 3 pokoje wol-
ne zaraz, ogród, garaż,
dobry punkt na warsztat,
rzemiosło lub zamienię
na mieszkanie własności-
we w Poznaniu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1464p.

Sprzedam parcelę pod bu-
dowę domu bliźniaczego
na Winogradach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 9047g.

Dom, 4 pokoje, sprzedam.
Schelenz, Zielona Góra
64-520, Zamość 6, Obrze-
ko. 1459p

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem, gos-
podarcze, wolny. Rogoź-
no Wlkp., Polna 22.
1463p

Dom z piekarnią, wol-
nym mieszkaniem w Gra-
bowie nad Prosną, woj.
kaliskie, korzystnie prze-
dam. Władysław: tel. Gra-
bów n. Prosną, tel. 21.
1460p

Nieruchomość w Pozna-
niu z wolnym mieszka-
niem 2 pokoje i kuchnia,
łazienka, ogólnopod-
rządkowy 5 m² ogród
0,5 ha, telefon, z powodu
podeszłego wieku i cho-
roby sprzedam. Telefon
627-38, w godz. 14-22.
8074g

Zguby • Różne

W dniu 27. 12. 76 r. zgub-
iono jasno-brązową teczkę
z dokumentami. Uczeń
wego znalazcę wysokiego
wynagrodzę. 11267g

Dnia 27. 12. 76 r. w Parku Lu-
bskim ul. Marchlew-
skiego zaginęła czarna
suczka, podpalana. Zwrot
za wynagrodzeniem, ul.
Niedziałkowskiego 1 m. 7.
11263g

Nowość! Rany metalowe
zakrywające szyny karni-
szone — ozdobne w ko-
lorach polca „Tempo”.
Poznań, Małeckiego 19
(narożnik Rynku Łazar-
skiego) — Kaiser. 8169g

Wypożyczalnia elegan-
cyjnej garderoby ślubnej.
Poznań, ul. Paderewskie-
go 1, Ciesielska. 6320g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, podłóg.
Tel. 67-34-40, po godz. 17,
Łagodziński. 11175g

Matrymonialne

Wiele pomyślności w ży-
ciu osobistym w Nowym
Roku wszystkim samot-
nym życzy „Swatka” —
Biuro Matrymonialne —
90-434 Łódź, Piotrkowska
133. 2673-K2

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Libelta 29, zapra-
sza na Bal Samotnych —
8 stycznia 1977 r. Bilety
do nabycia w Biurze —
godz. 15-19. Bilety tylko
dla panów. 9006g

OPOLSKIE ZAKŁADY KONCENTRATORÓW SPOŻYWCZYCH „OVITA”

informują, że od dnia 1 stycznia 1977 r.
w sklepie branżowym PZKS, plac Młodej
Gwardii 6 — dostępne będą

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

ODŻYWKI SYPKIE

dla niemowląt typu „Bebiko”.

2328-K2

Komunikat

URZĘDU MIEJSKIEGO W POZNANIU

Z dniem 3 stycznia 1977 roku bilety towarowe
na cukier dla osób uprawnionych do pobierania
biletów w siedzibach ekspozytur Urzędu Miejs-
kiego (renciści i emeryci) wydawane będą
przez Rejony Eksploatacji Budynków, w go-
dzinach od 9 do 14 — z wyjątkiem sobót.

Zasady rozprawiania biletów pozostają bez
zmian, tj.

— poprzez administratorów domów, którzy
składają zaopatrzenia, oświadczenia,
oraz odcinki renty z bieżącego miesiąca,
— indywidualnie, dla osób które nie korzy-
stają z pośrednictwa administratorów do-
mów.

Poniżej podaje się adresy siedzib Rejonów
Eksploatacji Budynków:

EKSPOZYTURA STARE MIASTO:

— ul. Kramarska 3/5
— ul. 23 Lutego 4/6
— ul. Garncarska 3

EKSPOZYTURA NOWE MIASTO:

— ul. Zagórze 6

EKSPOZYTURA WILDA:

— ul. Łozowa 79
— ul. Kosińskiego 12
— ul. Rolna 8

EKSPOZYTURA GRUNWALD:

— ul. Głogowska 117
— ul. Cześnikowska 16 d
— ul. Brzask 3
— ul. Zakątek 8

EKSPOZYTURA JEŻYCE:

— al. Wielkopolska 40
— pl. Waryńskiego 9
— ul. Staszica 15

Osoby zamieszkujące w budynkach admini-
strowanych przez Spółdzielnie Mieszkaniowe
i Lokalne Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości
pobierają bilety towarowe na cukier w do-
tychczasowych siedzibach.

Szczegółowych informacji w powyższych
sprawach udziela się pod numerem telefonu
32-07-22.

5675-K1

„SPOŁEM”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
Oddział Handlu

Artykułami Nieżywnościowymi
Poznań,

ul. Czerwonej Armii 59

INFORMUJE UPRZEJMIE O ZMIANIE

z dniem 29 grudnia 1976 roku

NUMERU WYWOŁAWCZEGO

centrali telefonicznej z 60-91-21

NA 511-41.

5652-K1

Dnia 28 grudnia 1976 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramen-
tami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany
ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeży-
wszy lat 70, sp.

ROMUALD ZIÓŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 stycznia 1977 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 104 m. 9.

11302g

Dnia 28 grudnia 1976 r. zakończył swe pra-
cowite życie, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najdroższy mąż, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 86, sp.

STANISŁAW STĘPIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Szczanieckiej 16 m. 1.

11235g

Dnia 27 grudnia 1976 roku zmarła, prze-
żywszy lat 89, nasza ukochana matka, te-
ściowa i babcia, sp.

JÓZEFA KUDLIŃSKA

z domu Hassek

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 12
na Miłostowie.

Rodzina

3615-U3

Dnia 28 grudnia 1976 r. zmarł

HIERONIM TEINERT

mistrz introligatorski

długoletni i zasłużony członek Cechu,
odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają

Zarząd i Sekcja Introligatorów
Cechu Rzemiosł Różnych
w Poznaniu

3605-K3

Dnia 29 grudnia 1976 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 72, nasza ukochana matka, teściowa,
babcia i prababcia, sp.

LUDWIKA ANDRZEJCZAK

z domu Gasiorek

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 51 m. 4.

11303g

Dnia 28 grudnia 1976 roku zasnęła w Bogu
nasza ukochana siostra, siostrzenica, szwa-
gierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 72, sp.

MARIA SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13
na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Os. Wielkiego Października 13 H m. 111.

3614-U3

Dnia 28 grudnia 1976 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., moja najukochańsza matka,
teściowa, babcia, prababcia, ciocia i siostra,
przeżywszy lat 78

PELAGIA JARZECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 stycznia 1977 r.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Chwaliszewo 63 m. 7.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 11301g

Dnia 28 grudnia 1976 roku zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasza
kochana mamusia, teściowa, babcia i prabab-
cia, sp.

ZOFIA GRZEŚKOWIAK

z d. Jaworska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 stycznia 1977 r.
o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Garbary 52 m. 3.

3618-U3

Dnia 28 grudnia 1976 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami
św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i uko-
chany dziadek, przeżywszy lat 57, sp.

EDWARD FAFEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Świt 23 B m. 14.

3616-U3

W dniu 28 grudnia 1976 r. odeszła od nas na
zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najukochańsza żona, na-
sza mamusia, teściowa, babunia, siostra, córka,
szwagierka, bratowa, synowa i ciocia, przeży-
wszy lat 45

WALERIA KRÓLIK

z domu Nowaczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14
w Krzyżownikach.

Rodzina

11236g

Dnia 27 grudnia 1976 roku zakończyła swe
pracowite i pełne poświęcenia dla nas życie,
po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczona
Sakramentami św., nasza kochana mama,
teściowa, siostra, szwagierka, ciocia, babcia
i prababcia, sp.

ZOFIA RODZIEJCZAK

z d. Stawińska

Pogrzeb odbędzie się 3 stycznia 1977 r. o go-
dzinie 11.55 na cment

TEATRY

POZNAN

OPERA — próba generalna.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Operetka”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — „Awantura w Pacyn-
kowie”.

KINA

CHODZIEŻ: Notec: „Avanti” i „Podróż Sindbada do Złotej Krainy”.
CZARNKÓW: „Kalina czerwona”.
GNIEZNO: Lech: „Godziny grozy”; Polonia: „Tredowata”.
GOSTYN: „Białe baszki”.
GÓRA: „Od siedmiu wzwyż” i „Baśń o jasnym sokole”.
GRODZISK: „Niewolnica miłości”.
JABŁON: „Mój przyjaciel”.
KALISZ: Kosmos: „Ponad strachem” i „Skarb na wyspie”; Oaza: „Oddział”; „Przepraszam, czy tu biją?”; Stylowe: „Kłątka”; Syrena: „Od siedmiu wzwyż” i „Pirat”.
KEPNO: „Miłość w godzinach nadliczbowych”.
KONIN: Górniki: „Tredowata”.
KOŚCIAN: „Tak szalona, że może zabić”.
KROTOSZYN: „Ojciec chrzestny II” i „Mała syrena”.
LESZNO: „Po sezonie”.
NOWY TOMYŚL: „Brunet wieczorową porą”.
OBORNKI: „Przygody Gerarda”.
OSTRÓW: Roma: „Powodzenia stary!”; Słońce: „Tredowata”.
OSTRZESZÓW: „Policjanci”.
PILA: Iskra: „Godziny grozy”.
RAWICZ: „Werydyt” i „Piętaszek i Robinson”.
SŁUPCA: „Motylem jestem czy li romans 40-latk”.
SZAMOTUŁY: „Syn”.
SRĘM: Słonko: „Ponad strachem”; Klubowe: „Przedmałżeńskie podboje” i „Mściciel”.
SRÓDA: „Chinatown” i „Ulzana — wódz Apaczów”.
TRZCIANKA: „Z podniesionym czołem”.
TUREK: „Brunet wieczorową porą”.
WALCZ: „Mój brat ma fajnego brata”.
WAGROWIEC: „Jarosław Dąbrowski” i „Krótkie życie”.
WIERUSZÓW: „Przygody Gerarda”.
WRZESNIA: „Piętaszek i Robinson”.
WSCHOWA: „Cztery muszkieterowie” i „Romans jakich wio-”.
ZŁOTÓW: „Ocalić miasto”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Jego książeczka Moś Kaczmarek Czerwony” — słuch.; 9.30 Laureaci Prix Bratislava 76; 10.08 Konc. chórów operowych; 10.30 „Lalka” — pow.; 10.40 Jazzowe grupy wokalne; 11.12 Rytmy, barwy, nastroje; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Piosenki z imieniem w tytule; 12.45 Rolnicy kwadrans; 13 Muzyczne pocztówki — Madryt; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.10 Wam w tej audycji najbardziej podobają; 14.30 Rytmy i piosenki; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „Estrada przyjaciół”; 17.10 Rakiety; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Słynni dyrygenci w repertuarze rozrywkowym; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; — K. Winder; 19.15 Ork. Pr i TV w Katowicach; 19.40 Gwiazdy starego kina — Mira Zimińska; 20.05 „Za odnalezienia orientacji zawodowej”; 20.25 Nowości płytowe przedstawia R. Waschko; 21.15 Koncert żywych; 22.20 Mel. na flet; 22.30 Repertuar na zamówienie; 22.45 Mini-recital piosenkowski; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Konc. życzeń od Polonii zagranicą i dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 23.
PROGRAM II: 7.45 Ork. w repertuarze popularnym; 8.35 Dzień wspaniałych — ludzie wielki gry; 9 Kompozytorzy i ich twórczość; 9.40 TV Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Kwadransy na instrumenty dete G. P. śnił; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VIII (wych. obywa-); 11.40 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.35 „Wariant południowo-amerykański” — pow.; 12.45 „Szeherazada”; 13 M. Rimski-Korsakow; 13.50 W rytmie tanga; 14.10 Wieści, le-; 14.30 nowości; 15 Pr. dla młodzieży i chłopców; 15.40 Na krakowskich estradach koncertowych; 16.10 Trzy plusy dla uro-; 16.25 Mel. z muzyką; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radioex-; 17 Chorałne sceny ze słyn-; 17.20 „Wiek markiza de Sade” — fragm. książki J. Łoj-; 17.40 Radiolatarnia — maga-; 17.50 popularno-naukowy; 18 Nowe nagrania radiowe; 18.40 Urządza-; 19.10 „W Kampinosie”; 19.30 Po-; 19.40 Piosenka polska XVIII wieku; 20.00 Sonata D-dur op. 137 nr 1 F. Schuberta; 20.55 III Symfonia

STRONA

GŁOS — 30 XII 1976

Nim powiedzą „tak”

Nowy rok już tradycyjnie jest swoistym „szczytem” pod względem ilości zawieranych małżeństw. Podobnie będzie w najbliższych dniach we wszystkich urzędach stanu cywilnego w Wielkopolsce. W niektórych odbyły się w ostatnich dniach spotkania władz terenowych z parami narzeczonymi. Po raz pierwszy takie spotkanie urządzono w USC w Obrzycku (woj. poznańskie) i było ono bardzo udane. Uczestniczyli w nim około 100 osób, dla których prelekcję wygłosił: lekarz i prawnik. (bop)

Nagrodzeni w konkursie

Oto kolejna lista nagrodzonych w tegorocznym konkursie „Bądź mi zdrowi”. Gry i zabawy otrzymała:

Warszawa: Małgorzata Szpilewska — Kosinowa, Danuta Lechman — Pamiłkowie, Halina Przybył — Kornik, Ewa Łodyga — Lwówek, Piotr Chrabaszcz — Mośna, Jolanta Kruk — Tadeuszów, Iwona Kaszuba — Kąkolice, Małgorzata Ruskowiak — Mosina, Dorota Gerlach — Ewa Berdewicz — Gniezno, Beata Runowska — Pamiłkowie, Zbigniew Piślewski — Sulęcino, Bogumiła Białoch — Psary, Piotr Borowiak — Czempiń, Paweł Przybylski — Szamotuły, Danuta Czechowska — Łopienko, Tomek Bigosiński — Gniezno, Grażyna Głab — Babo-; Renata Szczepaniak — Wętki, Franciszka Czujkowska — Wylatkowo, Bogumiła Kubiak — Grabówiec, Izabela Cyplik — Go-; Alina Stachowiak — Ro-; Roman Brzóska — Wronki, Marlena Jakowska, Alicja Józwiak, Iwona Patajewska, Dorota Owczarek — Września; „Globus”; Janusz Ko-; Krzysztof Ewa Mi-; Pamiłkowie, Beata Hynkiewicz — Jasin, Jolanta Gerba — Chomejce, Katarzyna Rączyk — Czempiń, Gabriela Krejnkiewicz — Kowanków, Alicja Mańkowska — Brodnica, Gosia Machowska — Rogoźno; „Czytam — piszę — rysuję”; Kinga Dzie-; Agnieszka Grzegorzewska — Sroda, Barbara Danielewska — Mosina, Joanna Burgiel — Łagiewniki, Anna Lis — Sulęcino, Beata Michalak — Chomejce, Ka-; zimiara Kasiaka — Steszew, Pa-; Paweł Sowiński — Psary, Katarzyna Perska — Szamotuły; „Rakie-; ta Venus”; Przemysław Kiorston — Kąkolice, Robert Cicharski — Kornik, Zbigniew Lisjak — Łagiewniki, Mieczysław Berczak — Psary; Andrzej Giszczynski — Września; „Samochody historycz-; ne i współczesne”; Włodzisław Dudek — Jabłkowo, Andrzej Zak — Gniezno, Robert Wańkowski — Swarzędz, Janusz Wojciechowski — Śreń, Wojciech Szymański — Tomice, Radosław Górny — Pys-; czyna, Jarosław Bruch — Wylat-; kowo, Robert Czajka — Jezioro, Marek Soltysiak — Grodzisk, M. Królski — Wronki. (jk)

Nad listami czytelników

Będą nowe wiaty

Nie tak dawno marzeniem pa-; sażerów, zmuszonych na przy-; stankach „w szczerym polu” ocze-; kiwać na autobus, była choćby najskromniejsza wiatka, pod któ-; rą można by się schronić przed deszczem, śniegiem, wiatrem. Dziś, gdy już na ogół przy-; wszystkich przystankach są takie schronienia, powodem interwen-; cji i listów do redakcji zaczyna-; się stawać ich jakość, wygląd estetyczny itp.

W korespondencji Zdzisława W. na przykład znaleźliśmy kry-; tykę „architektury niektórych przystanków autobusowych”. Św-; negatywną opinię autor listu po-; parł przykładami z Gołczewa, Dąbrowki Leśnej, Złotnika i prze-

c-moli op. 78; 21.50 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 22.10 Pro-; menada — przegląd wydarzeń kul-; turalnych z granicą; 22.40 Salz-; burger Festspiele 1976; 23.00 So-; chacz w świecie; 23.40 Instrumenty, które wyszły z mody.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz-; pływ wiatrowy Fantom; 8.05 Co-; kto lubi; 9 „Pantaleon i wizerunki”; — odc. pow.; 9.10 Muzykalne ma-; żeństwo: Hulle Driscoll i Brian Auger; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Uro-; ry Bartoka w nagrańach A. Ger-; tiera; 10.35 Bluesy z Chicago; 11 Złoty rodzinie; 11.30 Suita D. El-; lingtona; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Śmierć w dzielnicy St. Pauli”; — odc. pow.; 14 Utwory na wiole d'amore; 15.10 Stare i nowe przeboje G. Becaudo; 15.30 Szamot pod Trójką; 15.40 „Zima” — gra zespołu M. Ur-; baniaka; 16 Rozszyfrowujemy pio-; senki; 16.20 Powracający temat „Maskarada”; 16.45 „Nasz rok 76”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 „Po-; lski tramp w Mali”; 18 Muzyko-; branie; 18.30 Polityka dla wszyst-; kich; 18.45 Z jazzowego archi-; wum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera C. Monteverdi: Koronacja Poppei; 19.30 „Pantaleon i wizerunki”; — odc. pow.; 20 Jazz z Kanady; 20.30 O urbanistyce re-; tro gawęda prof. dr. B. Malisz; 20.40 Tematy filmowe przypomina ork. P. Mauriata; 21 Reminiscen-; cja pow.; 22.08 Śpiewa H. Aulrey; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — Vicki Baum „Pisane na wodzie”; 22.45 Piosenki con amore; 23 Swoje ulu-; bione wiersze recytuje T. Lipow-

Poznańskie

Z małej łaki dużo paszy

Od jedenastu lat organizowane są w województwie poznańskim konkursy łaskarskie pod nazwą „Zielone złoto bogactwem rolnika”. Działanie to w dużym stopniu przyczyniło się do poprawy jakości łak i pastwisk — dzięki należytej ich pielęgnacji, czego rezultatem są znacznie wyższe zbiory siana. Konkurs ten ma szczególnie duże znaczenie w Poznańskim, gdzie łaki i pastwiska stanowią załedwie około 12 procent arealów. Trzeba więc dołożyć starań, aby osiągnąć na nich jak najwyższe plony. Od poprawy bilan-; su paszowego zależy przecież wzrost produkcji zwierzęcej.

Według oceny z ostatnich kilku lat, przeciętne zbiory siana w Poznańskim wynosiły 72 kwintale z hektara, natomiast z łak konkursowych — 78 kwintali.

Pielęgnowane pastwiska dały w tym roku o 54 kwintale więcej masy zielonej z hektara niż wynosił przecięt-; na. Oczywiście, urodzaj traw w dużym stopniu zależy od warunków pogodowych, umożliwiających trzykrotne kosze-; nie łak. Rok 1976 był jednak niekorzystny dla dobrego przy-; rostu traw, niewiele też było łak trzykrotnych. Niemniej, w niektórych gminach, uczestni-; czących w konkursie, plony siana były rekordowe. Np. w Chrzypsku Wielkim — 96 kwintali, Gnieźnie — 92, Niecha-; nowie i Czarniejewie — po 90. Pomyślne wyniki w pozyska-; niu zielonej masy z pastwisk (500—600 kwintali) miały gmi-; ny Kleszczewo, Czarniejewo, Kostrzyn i Tarnowo Podgór-; ne.

W bieżącym roku tym kon-; kursem łaskarskim objętych zo-; stało 24 000 ha łak i pastwisk; przystąpiło do niego około 12 000 uczestników — w tym 689 zespołów rolników, 163 spółki wodne, 95 kółek rolni-; czych. Po raz pierwszy uczest-; niczyli w nim spółdzielnie kół-; lek rolniczych, których rola ograniczała się przede wszyst-; kim do świadczenia usług kom-; pleksowych tym, którzy zgło-; sili swoje użytki zielone do konkursu.

Konkurs przyniósł niezły wy-; niki, a gwoździem sprawiedli-; wości trzeba dodać, że nie miały być w tym udział ofiarnej pracy instruktorów gminnych. Szcze-; gólną uwagę komisji konkur-; sowych, podsumowujących te-; goroczne wyniki, zwróciły o-; siągnięcia Czesława Napiera-

ły ze wsi Konin w gminie Lwó-; wek, zespołu łaskarskiego 17 rolników z Cichej Góry (gmi-; na Nowy Tomyśl), Jana Lu-; czaka z Szamotuł i Alfonsa Kujawskiego z Falkowa (gmi-; na Gniezno). Zapewnienie dos-; tępu własnej bazy paszowej pozwoliło tym rolnikom ukie-; runkować swoje gospodarstwa na hodowlę.

Na nagrody dla zwycięzców Urząd Wojewódzki w Pozna-; niu przeznaczył 470 000 zło-; tych, ponadto ufundowały je WZSR, WZKR, WZ RSP. Wo-; jewódzka Komisja Konkurso-; wa dokona niebawem rozdzia-; łu nagród, a oficjalne ich wrę-; czenie odbędzie się w Pozna-; niu w pierwszych dniach sty-; cznia przyszłego roku. (zd)

Nie tylko w Bolesławcu

Procentują złotówki na zdrowie

Gminny Ośrodek Zdrowia w Bolesławcu koło Wieruszowa (woj. kaliskie) nale-; ży do najnowszych i najład-; niejszych placówek terenowej służby zdrowia w wojewódz-; twie kaliskim. Oddano go do użytku 22 lipca tego roku, a zbudowany został całkowicie ze złotówek wpłacanych przez społeczeństwo na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

Dzięki tej placówce — mówi kierownik ośrodka, dr Marian Rojek — warunki na-; szej służby zdrowia bardzo się poprawiły. Możemy teraz przy-; mować chorych w nowych, du-; żych i ciepłych pomieszcze-; niach. Mamy gabinet ogólny z

Pilskie

W symbiozie z miastem

Przykład Pomorskich Za-; kładów Przemysłu Wel-; nianego w Okonku (woj. pilskie) wykazuje, że można stworzyć zakład nawet w ma-; ło sprzyjających warunkach, daleko od większego ośrodka włókienniczego. Zakład spełnia nadto ważną funkcję w środo-; wisku.



Stefania Krzemińska i Stanisław Białek w wydziale przedziału. Tu przygoławia się przedzie do pro-; dukcji koczów i pleców. Fot. — H. Kamza

nego zakładu; sporą frekwen-; cją mieszkańców miasta cieszy się młodzieżowy klub „Run-; ko”. Stał on się centrum życia kul-; turalnego miasta.

Trudno wyliczyć wszystkie korzyści wynikające z tej sze-; rokowej współpracy, choćby dla tego, że niektóre z nich są wręcz niewymiernie. — Nasz za-; kład — mówi jego dyrektor, Stanisław Skoczylas — nie od-; dziela się od miasta. Równie-; chciemy żyć z miastem i wspólnie chcemy pracować dla jego roz-; woju. Temu wspólnemu dzia-; łaniu towarzyszą również kon-; kretne wartości. To właśnie włókiennicze, w czynach spo-; łecznych pomagali między in-; nymi przy budowie stadionu, porządkowaniu placów i ulic oraz rozbiórce szpecących ru-; der.

Ta współpraca nie mogła po-; zostać bez echa. Zainteresowa-; ła wielu i zbliżyła do proble-; mów fabryki. Sukcesy włóknia-; rzy stają się teraz „własno-; ścią” mieszkańców i powodem do nieukrywanej dumy.

Zakłady w całości wykonały nakreślony program wyko-; rzystania rezerw — w złotych kach przyniósł on 4 miliony; wartość zaś czynów społecz-; nych na rzecz zakładu przekro-; czyła 300 000 zł (m. in. zasa-; dzono 900 drzew i krzewów).

Założa nie ma też kłopotów z wykonaniem planowych za-; dań. Tegoroczne, o wartości 250 mln zł, zostaną zrealizowa-; ne z nadwyżką. (za)

W Wielkopolsce

Mniej kłopotów w komunikacji

Po kilkudziesięciu, dość zna-; cznych zakłóceniach w komu-; nikacji, wczoraj w Wielkopols-; sce sytuacja uległa wyraźnej poprawie. Zima wprawdzie nie ustąpiła, ale udało się zaradzić wielu kłopotom — zwłaszcza na drogach. Większość, nawet lokalnych, zostało odśnież-; nych, a zlodowaciałe jezdnie po-; spasyano piaskiem. Nie narze-; kał więc na ogół użytkowników dróg, odetchnęli dyspozytorzy PKS-u. Autobusy kursowały już zgodnie z rozkładem jazdy, wszystkie linie były obsługiwa-; ne. Na dworzec w Poznaniu przyjeżdżały one planowo i tak-; też wyjeżdżały w trasę.

Od dłuższego czasu po raz pierwszy obyło się wczoraj bez zakłóceń na PKP. Na wielko-; polskich szlakach jeździły po-; ciągi według rozkładu, a ncto-; wane na niektórych liniach — zwłaszcza rano — opóźnienia były tylko kilkuminutowe. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Chemia, 1.15 (utrwalenie wia-; dości); 7 — TTR — Uprawa ro-; ślin; „Zwiększenie urodzajności gleb polski”; 1.11; 1.30 — „Mias-; to bezprawia” — film fab. prod. USA; 1.45 — TTR — Fizyka (lek-; cja powt.); 1.43 — TTR — Ho-; dowla zwierząt, 1.34; 1.50 — TV Informator Wydawniczy; 1.50 — Dziennik (kol.); 1.40 — „Obiek-

tyw”; 17 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem; 18 — W go-; rach — rep. wojskowy (kol.); 18.20 — Studio Sport — sprawoz-; danie z I konkursu skoków narciarskich z turnieju 4 skoczni (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla mło-; dzieży; 19.30 — Wieczór z Nie-; mikiem (kol.); 20.40 — Teatr Sen-; sacji; „Osaczony”; — Michael Ca-; rey. Reż. — Witold Orzechowski. Wyk.: Piotr Fronczewski, Małgo-; rzata Braunek, Gabriela Kowac-; ka, Roman Wilhelm, Leon Niem-; czyk, Igor Przegrodzki i inni; 22.15 — Pegaz; 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2 — W ODPOWIE-; DZI NA WASZE LISTY: 16.15 — Zatrzymane w kadrze; 16.25 — Na pograniczu jazzu; 16.30 — Studio — nasz gość; 16.40 — Krystyna Prońko i Koman Band; 17.05 — Studio — nasz gość; 17.10 — „Wła-; nie leci kabarecik”; 17.45 — „Zemsta nadchodzi o zmierzchu” — widowisko sensoryjne; 18.05 — Studio — nasz gość; 18.10 — Po-; radnia Młodych; 18.40 „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 „Życie godziwe” — film do-; kumentalny; 21.15 — Studio — nasz gość; 21.30 — „Trójkąt ber-; mudzki”; 21.55 — Studio — nasz gość; 22 — „24 godziny” (kol.); 22.10 — Przed kamerami gwiazda — Józef Laufer.